

Biezuńska-Małowist, Iza

"Athenaeus and the Slaves of Athens",
W. L. Westermann, Harvard Studies in
Class. Phil. Special Volume, 1941;
"Slavery and the Elements of Freedom
in Ancient Greece", W. L. Westermann,
"Quarterly Bulletin of the Polish
Institute of Arts and Sciences in
America", 1943 January; "Between (...)

Przegląd Historyczny 38, 269-271

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

swe zaczął Tucydýdes pisać jako apologię imperializmu, a w następnej fazie, po klęsce Aten, starał się dojść do zrozumienia przyczyn upadku państwa. Żeby dojść do uświadomienia sobie stanowiska Tucydýdesa wobec imperializmu, Jacqueline de Romilly poddaje dokładnej analizie wszystkie partie dzieła tucydýdesowego, gdzie to zagadnienie jest poruszone i stara się zrekonstruować pogląd autora. Jest to oczywiście dlatego trudne, że w mowach Tucydýdesa są zawsze reprezentowane dwa sprzeczne ze sobą stanowiska i w dodatku oba reprezentowane są z równą siłą argumentacji. Mimo tych trudności nie można odmówić autorce słuszności, kiedy dochodzi do rezultatu, że Tucydýdes wyróżniał dwie formy imperializmu, pierwszą formę, której reprezentantem był Perykles, i następną, reprezentowaną przez Kleona i Alcybiadesa. Imperializm ateński w ujęciu Tucydýdesa jest poddany według analizy autorki trzem prawom: prawu politycznemu (jeśli się ma imperium, jest się zniechęconym; będąc zniechęconym jest się zmuszonym do utrzymywania swego imperium siłą; argument zwolenników imperializmu); prawu psychologicznemu (posiadanie większej siły kusi do jej nadużywania; argument przeciwników imperializmu) i prawu, które autorka nazywa prawem filozoficznym (chęć rozrostu i panowania jest objawem naturalnym, odpowiadającym naturze ludzkiej). Żadnego z tych praw nie utożsamia Tucydýdes z jakąś koniecznością bezwarunkową; rozsądna i umiarkowana polityka, taka, jaką prowadził Perykles, może opanować wrodzoną chęć nadużywania siły. Istota dobrej polityki polega na dobrej ocenie sił własnych i sił przeciwnika.

Zajmując się problemem imperializmu ateńskiego, nie mogła autorka pominąć sprawy chronologii powstania poszczególnych partii dzieł Tucydýdesa. Z natury rzeczy w sprawach, które trudno jest udowodnić, zdania mogą być podzielone; zresztą autorka w argumentacji swojej nie wychodzi poza argumenty swych poprzedników. Z wielu wątpliwości, jakie się przy tych partiach pracy nasuwają, wymienię tylko jedną, przydzielenie przez autorkę mowy Peryklesa w pierwszej księdze do tak zwanej „pierwszej redakcji“ dzieła tucydýdesowego.

Zarówno książka Finleya, jak książka de Romilly mają jedną cechę wspólną: obie oznaczają odwrót od atomistycznej metody Schwartza.

Kazimierz Kumaniecki

W e s t e r m a n n W. L.: Athenaeus and the Slaves of Athens. Harvard Studies in Class. Phil. Special Volume, 1941.

Slavery and the Elements of Freedom in Ancient Greece. Quarterly Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America. 1943 January.

Between Slavery and Freedom. American Historical Review 1945 January.

Slave Maintenance and Slave Revolts. Classical Philology, 1945 January.

Two Studies in Athenian Manumission. Journal of Near Eastern Studies, 1946 January.

Problem niewolnictwa w Grecji i Rzymie jest jednym z najistotniejszych i najbardziej dyskutowanych zagadnień dziejów antyku. Kwestia liczby nie-

wolników w poszczególnych państwach antycznych, ich roli w produkcji, stosunku procentowego do pracy wolnej i poddańczej, przyczyn i skutków rozwoju gospodarki niewolniczej itd. — to zaledwie drobny ułamek spornych kwestii, wiążących się z tym zagadnieniem, kwestii, na które właściwie trudno znaleźć ostateczną odpowiedź ze względu na szczupłość i fragmentaryczność źródeł, szczególnie odnośnie do niewolnictwa greckiego. Może właśnie dlatego nie było prawie ani jednego poważniejszego historyka starożytności, który by nie zabrał głosu w dyskusji, dotyczącej niewolnictwa (wystarczy tu wymienić Büchera, Meyera, Pöhlmana, Belocha, a ostatnio Rostowcewa), a jednocześnie brak syntetycznego opracowania całości zagadnienia. Istnieją prace, dotyczące poszczególnych problemów, kilka prac większych odnośnie do niewolnictwa w cesarstwie rzymskim, natomiast ani odnośnie do niewolnictwa greckiego, ani niewolnictwa w okresie republiki rzymskiej nie ma żadnej większej pracy od czasów podstawowego, ale przestarzałego, a zresztą tendencyjnie ujętego dzieła Walona *Histoire de l'esclavage dans l'Antiquité*.

Prof. W. L. Westermann jest autorem jedynej nowszej syntezy tego zagadnienia, a mianowicie artykułu „Sklaverei“ w VI suplemencie *Real-Encyclopädie der Altertumswissenschaft* oraz szeregu rozpraw specjalnych, ogłoszonych w ciągu kilkunastu lat przed wojną. Toteż omawiany tutaj cykl artykułów Westermanna, ogłoszony podczas wojny, stanowi coś znacznie poważniejszego, niż szereg szczegółowych przyczynków. Są to wyniki wieloletniej pracy i przemyślenia zagadnienia oraz niewątpliwie fragmenty przygotowanej większej całości.

W pierwszym ze swoich artykułów podejmuje W. problem zasadniczy dla rozstrzygnięcia kwestii, czy kultura grecka była oparta na pracy niewolniczej, a mianowicie problem liczby niewolników w Grecji, a szczególnie w Atenach, poddając raz jeszcze krytyce wielokrotnie dyskutowane od czasów Hume'a i Boeckha teksty, podające dane liczbowe odnośnie do niewolników w Grecji. Na podstawie krytyki wiarogodności przekazu Athenaios'a i zestawienia jego danych liczbowych z innymi świadectwami starożytnymi dochodzi W. do niewątpliwie przekonywającego wniosku, że liczba niewolników w Attyce w IV w. stanowiła maksimum $1/3$, a może $1/4$ ludności wolnej, czyli mniejsza jeszcze cyfrę przyjętą przez Belocha, jednego z najbardziej dotąd krytycznych pod tym względem historyków starożytności.

W następnych artykułach zastanawia się W. nad istotą niewolnictwa greckiego, wychodząc z założenia, że charakterystyki systemu niewolniczego, oparte na badaniach niewolnictwa nowożytnego, nie mają zupełnie zastosowania do niewolnictwa antycznego, gdzie nie znajdujemy cech, uznanych za typowe dla niewolniczych systemów pracy. Niewolnicy greccy wykonywali prace zróżnicowane, wymagające nieraz wielkiej zręczności, pracowali często bez nadzoru („*choris oikountes*“) itd., a owo społeczeństwo greckie oparte rzekomo na pracy niewolniczej wytworzyło wyjątkowo wysoką i bogatą kulturę. Dotychczasowe próby pogodzenia charakterystyki nowożytnych systemów niewolniczych z niewolnictwem greckim (np. Zimmern A.: *Solon and Croesus* 1928, 105—103) istotnie nie dały zadowalających rezultatów. Próba interpretacji W. jest niezmiernie interesująca i wnikliwa.

Wg W. pojęcie wolności u ludzi antyku nie było jednolite — wolność była podzielna. Na podstawie interpretacji delfickich aktów wyzwoleń W. wyodrębniła cztery elementy antycznego pojęcia wolności: 1) status, prawo samodzielnego występowania wobec prawa, 2) nietykalność osobista, 3) swoboda działalności gospodarczej, 4) nieograniczone prawo ruchu. W pojęciu antycznym nie każdy niewolnik był pozbawiony wszystkich tych elementów, nie każdy wolny je posiadał. Były masy niewolników greckich, posiadających prawo swobodnego poruszania się i prawo swobodnej pracy, a obowiązanych jedynie do regularnego opłacania pewnej sumy swoim właścicielom, byli niewolnicy państwowi, prowadzący życie ludzi wolnych, wynagradzanych za swą pracę, a byli wyzwolenicy — a więc ludzie zasadniczo wolni — pozbawieni prawa zmiany miejsca zamieszkania czy zmiany zajęcia. Ta podzielność wolności i płynność granicy między „slavery and freedom“ stanowi tajemnicę swoistości greckiego, a częściowo i rzymskiego systemu niewolnictwa, tajemnicę chętniej i wysokokwalifikowanej pracy niewolnika greckiego i braku buntów niewolniczych w Grecji.

Mniej przekonującą wydaje się interpretacja kwestii buntów niewolniczych. Analizując wersję Diodora (XXXIV — XXXV) w sprawie pierwszego buntu sycylijskiego, usiłuje W. wykazać, że bunt ów wybuchnął na skutek pogwałcenia przez właścicieli praw i obowiązków niewolnika. Odmówiono mianowicie niewolnikom należnego im, aczkolwiek nędznego, jedzenia, ubrania, mieszkania oraz przekroczono przyjęte prawo karania niewolników tylko za niespełnienie powinności, piętnując ich i bijąc bez winy. Bunt ten odbił się słabym tylko echem na Delos i w Atenach dlatego, że w przemysłowym niewolnictwie greckim nie został poważnie zachwiany system wzajemnych praw i zobowiązań pana i niewolnika. Natomiast przyczyny jednoczesnego buntu niewolników w Pergamie nie są jasne — może należy je przypisać temu, że niewolnicy królewscy i publiczni otrzymali wtedy wolność i że ten fakt spowodował bunt niewolników prywatnych na wezwanie Arystonika.

Otóż wydaje się, że ta interpretacja w gruncie rzeczy niewiele wyjaśnia. Jest zupełnie jasne, że bunt niewolników nastąpił w okresie zwiększonego wyzysku, ważne natomiast byłoby wytłumaczenie, jakim czynnikiem przypisać trzeba wzrost wyzysku niewolników w tym właśnie okresie i jak należy interpretować jednoczesny nieomalże wybuch buntów niewolniczych na całym terenie świata antycznego, mimo odmiennych nieraz zupełnie warunków bytu niewolników i struktury gospodarczej poszczególnych ognisk buntu.

Iza Biezuńska-Matowist

S y m e R.: *The Roman Revolution*, Oxford 1939, pp. 568.

Autor, znany z szeregu artykułów, poświęconych dziejom upadku Rzeczypospolitej Rzymskiej, daje w swej książce analizę procesu transformacji państwa i społeczeństwa rzymskiego w latach 60 przed Chr. do 14 po Chr. Większa część jednak dzieła, bo z górą 3/4, traktuje sprawy związane z dojściem Augusta do władzy oraz organizację jego rządów. W opracowaniu au-